



Narodowe Forum Muzyki

Przestrzeń dla piękna

17

grudnia 2017

niedziela

18:00

NFM, Sala Czerwona

Ubi caritas

Agnieszka Franków-Żelazny – dyrygent

Łukasz Farcinkiewicz – fortepian

Karolina Siadaczka – obój

Bartłomiej Pająk – instrumenty perkusyjne

NFM Orkiestra Leopoldinum

Chór NFM

Program:

Paweł Łukaszewski (*1968) *Ubi caritas*

Paweł Łukaszewski *Cantate Domino*

Łukasz Farcinkiewicz (*1981) *Pie Jesu*

Paweł Łukaszewski *Ego sum pastor bonus*

Łukasz Farcinkiewicz *Quem diligit anima mea**

Miłosz Bembinow (*1978) *Vulnerasti cor meum*

Paweł Łukaszewski *Laudate Dominum, De caritate**

Michał Malec (*1995) *Carmen vernale**

Jan Krutul (*1987) *Vulnerasti cor meum**

Aleksandra Chmielewska (*1993) *Ego dormio**

[90']

* prawykonania, utwory zamówione przez Narodowe Forum Muzyki

Koncert promujący nową płytę *Ubi caritas*

Wzloty, odcienie i sublimacje miłości

Bogustaw Bednarek

Co roku Szu-Sin, władca Sumerów, stawiał się „symbolicznym mężem” bogini Inanny, reprezentowanej przez jedną z jej kapłanek. Podczas tej ceremonii, mającej odnowić płodność ludzi i gruntów, recytowano poemat miłosny. Oto jego fragmenty zaczerpnięte z klasycznej publikacji Samuela Noaha Kramera:

Małżonku, drogi memu sercu,
Miła jest twa uroda, stódka jak miód.
Lwie, drogi memu sercu,
Miła jest twa uroda, stódka jak miód.
[...]
Małżonku, pozwól mi się pieścić,
Moja pieszczoła miłosna jest stodsza od miodu.
W łóżnicy napętnionej miodem
Pozwól nam się nacieszyć twoją olśniewającą urodą.

Odnaleziono również inne pradawne utwory, zwłaszcza weselne, traktujące o miłosnych porywach, rozterkach, pragnieniach. Wszelako nie są one ani tak znane, ani tak wzbogacone interpretacjami jak *Szir Haszirim*, klejnot starohebrajskiej poezji. Nazwa owej biblijnej księgi brzmi po łacinie *Canticum Cantorum*, a po polsku – *Pieśń nad Pieśniami*, czyli „pieśń najdoskonalsza”. Dominują w niej emocje związane z erotycznymi zapałami Oblubienica i Oblubienicy. Potęgę, intensywność tych afektów trafnie oddaje następująca wypowiedź owładniętej namiętnością kobiety: „chora jestem z miłości”. Ale uczucie Oblubienicy, choć odwzajemnione, chwilowo pograża się w dojmującym cierpieniu, albowiem z trudnych do wyjaśnienia powodów Oblubieniec na krótko znika. Niewiasta jest zrozpaczona i rozdrażniona:

Szukałam go, ale go nie znalazłam.
Wotałam go, lecz on się nie odezwał.
Znaleźli mnie strażnicy, którzy chodzą po mieście,
Obili mnie i zranili, i zabrali zastonę
Strażnicy murów.

Kochankowie z *Pieśni nad Pieśniami* są niezwykle pobawni, epatujący cielesnym pięknem. Pomijając liczne kwestie, przypomnijmy, że w obrazowym opisie wyglądu Oblubienica ważną funkcję pełnią kosztowne materiały (np. „głowa jego – najczystsze złoto”; „tors jego – rzeźba z kości stonowej pokryta szafirami”). Oblubienica zaś („gotąbka nieskalana”; „ogród zamknięty, źródło zapieczętowane”) ma skroń jak „okrawek granatu”, szyję kojarzącą się z „wieżą Dawidową”, a jej brzuch jest niczym „stos pszenicznego

ziarna okolony wiankiem lilii”. Ponadto klimat *Pieśni nad Pieśniami* w wysokiej mierze kształtują wzmianki o zapachach henny, mandragory, mirry, nardu, szafranu i najprzedniejszych balsamów. Godzi się również odnotować bezdyskusyjny pogląd Oblubienicy:

Wody wielkie nie zdolają ugasić miłości;
nie zatopią jej rzeki.
Jeśliby kto oddał za miłość całe bogactwo swego domu,
pogardzą nim tyłko.

Kilka ustępów tej biblijnej arcy pieśni nagrano na płycie *Ubi caritas*, ustępów stosownie zaadaptowanych. Pamiętajmy jednak, że z owym pomnikiem liryki hebrajskiej od wieków borykają się uczeni egzegeci. Rozumiana dostownie *Pieśń nad Pieśniami* jest przecież świeckim poematem miłosnym, ale już dawni Żydowscy mędrzy uważali ją za opowieść o mistycznych zaślubinach Pana Zastępów z Izraelem. Natomiast dla chrześcijańskich teologów Oblubieniec stał się alegoryczną figurą Jezusa zjednoczonego w miłości z Oblubienicą – Kościołem, odkupioną ludzkością, Maryją, duszą religijnego człowieka.

Autorem tekstu antyfony, inicjowanej słowami „Ubi caritas et amor...”, i zarazem przekazu, któremu ta płyta zawdzięcza tytuł, jest zapewne św. Paulin z Akwilei, powiernik sławionego w starofrancuskiej *Pieśni o Rolandzie* cesarza Karola Wielkiego. Tekst ów wkomponowano w *Mszal rzymski* jako część liturgii Wielkiego Czwartku uwznioślającą obrzędowe obmywanie nóg dwunastu osobom. Wydzwięk moralny rzeczonyj abluccji, nasładowanej przepojony szacunkiem dla bliźnich i głęboką pokorą ewangeliczny gest Chrystusa, harmonizuje z postulatem sformułowanym w *Pierwszym Liście św. Jana Apostoła*: „Umiłowani, jeśli Bóg tak nas umiłował, to i my winniśmy się wzajemnie miłować”. Można owocnie dowodzić, że sens cytowanej deklaracji nie tylko stanowi ideową kontynuację *Szir Haszirim*, lecz także wchodzi w alianse z *Psalmem 150*, hymniczną pochwałą Jahwe, utworem, który na płycie *Ubi caritas* został niemal w całości uwzględniony. Psalm ten jest zdumiewającym efektem i weny poetyckiej, i religijnych uniesień.

Za nader istotne świadectwo ascezy średniowiecznej, zespolonej z modlitwą, pobożną kontemplacją wartości spirytualnych i chęcią odrzucenia „ślepoty serca”, wolno uważać *De imitatione Christi* (*O naśladowaniu Chrystusa*), dzieło przypisywane Tomaszowi à Kempis, niderlandzkiemu zakonnikowi. W trzeciej księdze tego zbioru wzruszających refleksji, poświęconej „wewnętrznemu ukojeniu”, Tomasz wręcz

rozkoszuje się cudownymi skutkami miłości Bożej. Udzielmy mu głosu, wykorzystując rezultat translatorkich talentów Anny Kamieńskiej:

Niech śpiewam pieśń miłości, niech wznoszę się za Tobą, mój Ukochany, w górę, niech omdlewa, chwalać Cię moja dusza, niech krzyczy z miłości. Niechaj Kocham Cię bardziej niż siebie, a siebie tylko ze względu na Ciebie i wszystkich, którzy Cię mitują, niech Kocham ich tylko w Tobie, tak każe prawo miłości z Ciebie promieniujące. [...] Miłość jest uległa i postulszna wobec zwierchności, według siebie marna i niegodna, względem Boga ofiarna i wdzięczna, wierząca i zawsze w Nim pokładająca nadzieję, nawet gdy sama nie czuje bliskości Boga, bo mitując nie można żyć bez bólu.

Zdaniem Tomasza à Kempis ziemskie bytowanie człowieka jest nędzne, zatrutowane grzesznymi pożądaniami, udręczone myślami o pośmiertnych karach w piekle. Trzeba jednak udoskonalić doczesną egzystencję, umierając dla świata i dążąc do „poufnej przyjaźni z Jezusem”. Na płycie *Ubi caritas* odzwierciedlono fragment Tomaszowych rozważań o etycznych i estetycznych walorach miłości ową przyjaźń warunkujących i sakralizujących. Ale nie unikajmy ciekawostek. Otóż w *De imitatione Christi* dostrzegamy intymne wyznanie: „Deus meus, amor meus, tu totus meus et ego totus tuus”. Znaczący przedmiot sugerują, że źródłem maryjnej dewizy papieża Jana Pawła II, czyli „totus tuus”, jest prawdopodobnie dzieło Tomasza à Kempis.

Skomentowane wyżej przekazy o postaciach, napięciach, stodyczach i goryczach miłości należą do kręgu najświetniejszych osiągnięć kultury. Twórcy płyty *Ubi caritas* dotożyli starań, żeby nadać im właściwą oprawę artystyczną. Tego rodzaju aktywność jest zgodna z duchem cytatu zawartego w *Pierwszym Liście do Koryntian* św. Pawła: „Choćbym mówił językami ludzi i aniołów, a miłości bym nie miał, statbym się jak miedź brzęcząca albo cymbał brzmiący”.

Tekst pochodzi z bookletu płyty Chóru NFM *Ubi caritas* (ACD 238, NFM 45)

Agnieszka Franków-Żelazny

Doktor habilitowany sztuk muzycznych, absolwentka Uniwersytetu Wrocławskiego oraz Wydziału Edukacji Muzycznej i Wydziału Wokalnego Akademii Muzycznej we Wrocławiu (obecnie wykłada na tej uczelni). Ponadto ukończyła Podyplomowe Studia Chórmistrzowskie na Akademii Muzycznej w Bydgoszczy oraz Akademię Liderów Kultury na

Uniwersytecie Ekonomicznym w Krakowie. W 1999 r. założyła chór „Con Amore” przy Zespole Szkół nr 1 we Wrocławiu. Pełniła też funkcję dyrygenta i kierownika artystycznego Akademickiego Chóru Politechniki Wrocławskiej. W 2000 r. powołana do życia Kameralny Chór Akademii Medycznej (obecnie Chór Medici Cantantes), z którym zdobyła wiele nagród i wyróżnień. Od 2006 r. jest dyrektorem artystycznym Chóru NFM. Od stycznia do lipca 2013 r. była opiekunem artystycznym Chóru Polskiego Radia, reaktywując zespół i wprowadzając go na powrót na polską scenę muzyczną. Występowała jako dyrygent lub chórmistrz gościnny wielu polskich i zagranicznych zespołów. Jest pomysłodawczynią i dyrektorem artystycznym Polskiego Narodowego Chóru Młodzieżowego, a także dyrektorem programowym projektu Akademia Chóralna. Pełniła funkcję kuratora priorytetu „Muzyka” Europejskiej Stolicy Kultury Wrocław 2016. W swoim dorobku posiada liczne nagrania płytowe oraz nagrody. Wystąpiła w 19 krajach Europy, w Stanach Zjednoczonych, Izraelu i Brazylii. Przedstawiła ponad 800 utworów chóralnych oraz blisko 200 wokalnoinstrumentalnych.



Agnieszka Franków-Żelazny, fot. Łukasz Rajchert

Łukasz Farcinkiewicz

Kompozytor i dyrygent. Jest absolwentem Uniwersytetu Muzycznego Fryderyka Chopina w Warszawie w dwóch specjalnościach: dyrygentura chóralna w klasie R. Zimaka i kompozycja w klasie P. Łukaszelewskiego. Ukończył także Podyplomowe Studium Chórmistrzowskie w Akademii Muzycznej w Bydgoszczy. Brał udział w projekcie Międzyuczelniana Specjalność Multimedialna, realizowanym w 2011 r. przez UMFC i ASP w Warszawie. Łukasz Farcinkiewicz jest laureatem polskich i międzynarodowych konkursów kompozytorskich. Jego utwory zostały nagrane i opublikowane na siedmiu płytach CD. Album *Laudate Dominum* Chóru Katedry Warszawsko-Praskiej „Musica Sacra” z jego udziałem w roli organisty otrzymał Fryderyka 2011. Z zespołem tym artysta współpracuje od 2005 r. w charakterze pianisty-korepetytora, organisty, a także wokalisty.

Karolina Siadaczka

Absolwentka Akademii Muzycznej w Krakowie w klasie J. Kotyczki. Podczas studiów brała udział w programie Socrates-Erasmus, w wyniku czego studiowała w Musikhochschule Lübeck pod kierunkiem D. Jonasa. Ukończyła również studia podyplomowe w Universität Mozarteum w Salzburgu w klasie G. Passina. W 2002 r. otrzymała stypendium Ministra Kultury za osiągnięcia artystyczne. W 2008 r. zajęła III miejsce w Międzynarodowym Akademickim Konkursie Oboistów i Fagocistów w Łodzi. Od 2007 r. prowadzi aktywną działalność artystyczną jako muzyk orkiestrowy, współpracując m.in. z Orkiestrą Akademii Beethovenowskiej, Filharmonią Krakow-

ską im. Karola Szymanowskiego, NFM Filharmonią Wrocławską i wieloma innymi zespołami. Grała pod batutą takich dyrygentów, jak S. Skrowaczewski, G. Chmura, J. Kasprzyk, A. Wit czy K. Penderecki. Obecnie jest muzykiem solistą Opery Wrocławskiej.

Bartłomiej Pająk

Perkusyjną przygodę rozpoczął w wieku 7 lat. Ukończył z wyróżnieniem Akademię Muzyczną im. K. Lipińskiego we Wrocławiu w klasie perkusji J. Woty. Obecnie kontynuuje naukę na wydziale Jazzu i Muzyki Rozrywkowej w klasie D. Kaliszuka. Jest laureatem wielu konkursów perkusyjnych – otrzymał m.in. III nagrodę w Ogólnopolskim Konkursie Gry na Zestawie Perkusyjnym podczas Drum Fest w Opolu (2012) i dwie pierwsze nagrody w Konkursie Gry na Zestawie Perkusyjnym i Werblu Drum Battle w Legnicy (2013). Występował na największych festiwalach perkusyjnych w Polsce, takich jak: Międzynarodowy Festiwal Perkusyjny Drum Fest w Opolu, Drum Battle Rythm Festival w Legnicy, Międzynarodowe Forum Perkusji w Żaganiu, Międzynarodowy Festiwal Sztuki Perkusyjnej Crossdrumming w Warszawie. Na stałe współpracuje z zespołem Rebel Babel, Dziubek Band, Gospel Life, All Sounds Allowed; jako członek Riddim Bandits występuje z topowym artystą sceny reggae w Polsce – Mesajah. Jest współzałożycielem zespołu Beats Beasts – pierwszej marszowej grupy perkusyjnej w Polsce. Współpracował z takimi artystami i zespołami, jak J. Steczkowska, M. Szcześniak, K. Prońko, E. Bem, G. Łobaszewska, L.U.C, Kasta, Ras Luta, Joka, Marcelina, HooDoo Band.

Organizator:



NFM – Instytucja kultury miasta Wrocławia współprowadzona przez:



Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego



Sponsorzy:

